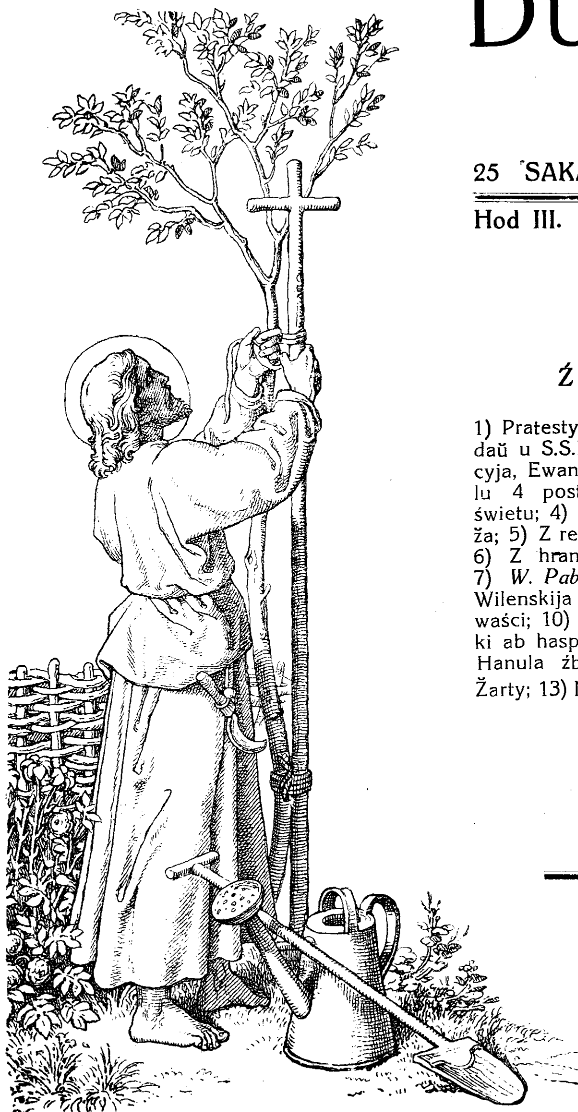
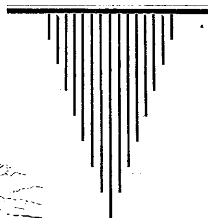
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



25 SAKAWIKA 1930 h.

Hod III.  Nr. 6.

ŹMIEST.



KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka katal.
S.	26	13	Todara bp.	Pier. m. prp. Ničyra.
Č.	27	14	Jana Damasc.	Benedykta prp.
P.	28	15	Jana Kapistr.	Ahapija mč.
S.	29	16	Kiryły i Eŭstazija	Sawina i Juljana mč.
N.	30	17	Siarodposnaja N.	4 n. postu Aleks.
P.	31	18	Balbiny dziewy	Kiryły Jeruz.
A.	1	19	Hugona	Chryzaŭta i Daryi
S.	2	20	Pranciška z P.	OO. ub. S. Pakł.
Č.	3	21	Ryšarda bp.	Jakuba i sp.
P.	4	22	Izydara bp.	Wasila św. mč.
S.	5	23	Wincentaha	Nikana i taw. pr.
N.	6	24	N. Čornaja	5 n. postu Z. Jok.
P.	7	25	Epifana	Błahawieščyna Pr. B.
A.	8	26	Dziani-a	Sabor Arch. Haw.
S.	9	27	Maryi Kleap.	Matrony prp.
Č.	10	28	Ezachiela pr.	Ilaryona i Sciap.
P.	11	29	Lawona W.	Marka bp.
S.	12	30	Juljana pap.	Łazar. sub.
N.	13	31	N. Wierbnaja	N Wierbnaja Ipata
P.	14	1	Justyna m.	Maryi Jeh.
A.	15	2	Bazyla	Cita prp i Amf.

Sonca			Miesiaca	
dni	uschod	zachad	dni	źmieny
25	5.14	5.38	30	maładzik
30	5.00	5.49	7.IV	pieršaja kwadra
1.IV	4.34	6.70	13	poŭnia
15	4.22	6.19		

ŹMIENY PAHODY.

Ad 22 sakawika da kanca miesiaca pawietra łahodnaje i častyja daždžy. Ad pačatku krasawika až da 8 pahoda; ad 9 da 17 źmienna.

NAŠA POŠTA.

Ks. Dr. K. K. Hrošy atrymali i rasparadzilisia imi, jak Wy žadajecie. Dziakujem

Ks. I. B. Za 10 zł. i za pamiać ščyra dziakujem. Było b duža pažadanym, kab Wy, majučy časinu, napisali da nas ab žyćci z Wašaha Paleśsia.

I. W. Zamiest wialikich apawiadańniaŭ, pišycie lepš zwyčajnyja korespandencyi, padajučy ŭsio toje, što moža cikawić hramadzianstwa.

Ks. Uł. P. Za 8 zł. ščyraja padziaka. Časopiś wysyłajem akuratna.

W. A. Atrymali i „waronu" i „łhuna". Wielmi dobryja. Dziakujem. Nadrukujem.

Ks. B. P. 10 zł. atrymali, dziakujem. Patrebnyja numary, kali tolki jany ŭ nas znajducca, wyšlem.

Ks. A. K. Duža Wam dziakujem za 4 zł. i za pamiać. Časopiś wysyłajem akuratna.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . . 8 zał.
na paŭhoda . . . 4 „
na 3 mies. . . . 2 „
na 1 „ . . . 80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Całaja staronka 80 zał.
1/2 „ 40 „
1/4 „ 20 „
1/8 „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3).
Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

Hramadzianie!

Da hetaha numaru „Chryścijanskaj Dumki" tym, kamu nie dałučyli ŭ numary prošłym, dałučajem „przekaz pocztowy", jakim prosim našych daŭžnikoŭ pierasłać naležnyja nam hrošy. Chto nia moža ŭsich— niachaj pryšle choć častku.

HRAMADZIANIE! Paśpiašycie spoŭnić Waš relihijny, narodny i hramadzki doŭh. Ad Was zaleža los našaj časopisi!

REDAKCYJA

PIARASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.	WILNIA, 25 SAKAWIKA 1930 h.	Nr. 6.

Pratesty praciŭ relihijnych praśledaŭ u S.S.R.R.

Ciažki praśled musiać pieranosić usie chryścijanie ŭ S.S.R.R., asabliwa kataliki i prawasłaŭnyja. Praŭda, komunisty stajać u swajej teoryi (ichniaj nawucy) niby na hruncie swabody wiery, uważajučy jaje za prywatnuju reč kožnaha čaławieka. Ale heta tolki ŭ teoryi, a na praktycy jany starajucca wyrwać wieru z hramadzkaha, siamiejnaha, a nawat i prywatnaha žyćcia, užywajučy da hetaha ŭsiakich sposabaŭ, nawat teroru.

Kožny čaławiek maje tam šmat prykraściaŭ, kali zachoča jaŭna pryznacca da swajej wiery i spaŭniać jaje zahady. Takomu komunisty nie dajuć pracy i zarabotku, abminajuć pry razdawańni kartačak na chleb i adziežu, abkładajuć wialikimi padatkami i cisnuć pry kožnaj nahodzie, jak tolki im zachočacca, wykidajuć nawat z kwateraŭ, słowam, robiać jaho biaspraŭnaj istotaj i asudžajuć na pawolnaje kanańnie. I heta tolki za toje, što čaławiek wieryć u Boha i choča spaŭniać Jaho zahady.

Apošnim časam komunisty pajšli jašče dalej: jany skasawali niadzielu, uwodziačy h. zw. biazupynny rabočy tydzień, pakasawali ŭsie chryścijanskija światy, a ŭwodziačy kolektywizacyju, zadumali pakasawać i ŭsie światyni. Hetaki ździek nad relihijaj nia moh astacca biaz wodhuku i wa ŭsim chryścijanskim świecie pačalisia pratesty.

Pieršym zapratestawaŭ św. Ajciec Pius XI. Jon z wyšyni Apostalskaha pasadu wykazaŭ usie źniawahi, jakija cierpiać chryścijanie i prawasłaŭnyja i kataliki i chryścijanskaja relihija ŭ sawietach i zahadaŭ u hetym sakawiku miesiacy, asabliwa ŭ dzień św. Jozefa, pa ŭsich kaściołach malicca za praśledawanych komunistami chryścijan. Za Papiežam pajšli pradstaŭniki anhielskaha kaścioła, lutaranie i kalwiny, słowam uwieś chryścijanski świet naznačyŭ u hetym miesiacy malitwy za tych, što pakutujuć pad sawietami za swaje relihijnyja prakanańni.

Papiež pamiž inšym uspaminaje, što dwa katalickija biskupy (Słoskan i Fryzon) i adzin pradstaŭnik Papieža dla ŭschodniaha abradu (Fiodaraŭ) pakutujuć na ciažkich rabotach u balšawickaj katarzie, što šmat duchawienstwa siadzić u wastrohach abo sasłany na ciažkija raboty. A dalej Papiež hetak piša ab komunistach: „U časie apošnich Kalad nia tolki začynili całyja sotni światyniaŭ, spalili šmat abrazoŭ, zahaniali da pracy ŭsich rabotnikaŭ i wučniaŭ u školach, ale jašče brali ad rabotnikaŭ i rabotnic padpisku, što wyrakajucca wiery i buduć nienawidzieć Boha... Apроč hetaha ŭ kožnym horadzie i ŭ mnohich wioskach rabili pluhawyja hledzišča, jakija ŭ Maskwie, stalicy kraju, bačyli zahraničnyja dyplomaty: na wazoch jeździli padrostki, piereadzietyja ŭ liturhičnaje adzieńnie i na pahardu brali kryžy ŭ ruki i plawali na ich; na inšych wazoch abo aŭtamabilach byli pastaŭleny wialikija jełki, na katorych wisieła šmat kukłaŭ pradstaŭlajučych katalickich i prawasłaŭnych biskupaŭ. Aproč hetaha ŭ centry horadu inšyja chłapcy dapuskalisia biazbožnych čynaŭ nad kryžam"...

Hetakimi sławami Papiež pradstaŭlaje praśled chryścijanstwa ŭ sawietach. Hetyja fakty paćwierdžany zahraničnymi dyplomatami, jakija znachodziacca ŭ Maskwie.

Ciapier, kali ŭwieś świet pratestuje praciŭ strašnaha praśledu relihii ŭ SSRR, rasiejskija komunisty, jak pišuć hazety, zajaŭlajuć, što jany ŭžo hwałtaŭ nad sumleńniem čaławieka rabić bolš nia buduć. Ale trudna im wieryć. Najchutčej heta jość tolki „pieradyška", kab paśla ŭznoŭ pajšci swajej prastupnaj darohaj! Pakul-što adnak možna skazać, što hołas haławy chryścijanstwa św. Ajca na złahodžańnie praśledawańniaŭ relihii ŭ SSRR maje i mieć budzie wialikaje značeńnie.

LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA NIADZIELU 4 POSTU.

I.

Braty, napisana jość, što Abraham mieŭ dwuch synoŭ: adnaho ad niawolnicy, a druhoha ad wolnaj. Ale katory ad niawolnicy, powodle cieła naradziŭsia, a katory ad wolnaj, pawodle abiacańnia, što było padabienstwam čaho inšaha. Bo jany — heta dwa zakony. Adzin z hary Synaju, što ŭ niawolu rodzić i ta im jość Agar, bo Synaj — heta hara ŭ Arabii, jakaja maje suwiaź z ciapierašnim Jeruzalimam, katory jość u niawoli z synami swaimi. Ale heny Jeruzalim, što ŭ hary, wolny jość i jon — matka naša. Bo napisana: wiesialisia, biaspłodnaja, katoraja nia rodziš. Radujsia i wykrykiwaj, katoraja nia mučyšsia rodziačy, bo šmat bolej jość dziaciej u pakinutaj, jak u tej, što maje muža. A my, braty, padobna da Izaaka, synami jość abiacańnia. A tak jak tady to', katory byŭ naradziŭšysia pawodle cieła, praśledawaŭ taho, katory byŭ naradziŭšysia pawodle ducha, — tak i ciapier. Ale što hawora Pisańnie? Adpraŭ niawolnicu i syna jaje, bo syn niawolnicy nia budzie naślednikam z synam wolnaj. I tak, braty, my nia jość syny niawolnicy, ale wolnaje, bo da wolnaści wyzwaliŭ nas Chrystus.

(Gal, 4, 22-31).

II.

U heny čas, Jezus pieraprawiŭsia na druhi bierah mora Halilejskaha, abo Tyberyjadskaha, a za im išła wialikaja hramada, bo widzieli cudy, jakija jon čyniŭ nad chworymi. Dyk uzyšoŭ Jezus na haru i sieŭ tam z wučniami swaimi. Była-ž blizka Pascha, žydoŭskaje świata. Wotža, kali Jezus padniaŭ wočy i ŭhledziŭ, što idzie da jaho wializnaja hramada, skazaŭ da Filipa: dzie kupim chleba, kab jany mieli jeści. A hetak kazaŭ, prabujučy jaho, bo sam wiedaŭ, što mieŭ rabić. Adkazaŭ jamu Filip: za dźwieście denaraŭ nia chwacie im chleba, kab kožny choć krychu atrymaŭ. Adzin z wučniaŭ jaho, Andrej, brat Symona Piotry, kazaŭ jamu: jość tut adzin chłapiec, što maje piać jačmiennych chlaboŭ i dźwie ryby, ale što heta znača na hetulki? Tady skazaŭ Jezus: skažycie ludziam sieści. Było-ž na tym miescy šmat trawy. Dyk pasieli mužčyny likam kala piaci tysiač. Jezus-ža ŭziaŭ chlaby i ŭčyniŭšy padziaku, razdaŭ pasieŭšym, taksama i ryby — skolki chacieli. A kali padjeli, skazaŭ swaim wučniam: źbiarycie kuski, što astalisia, kab nie zmarnawalisia. Dyk sabrali i napoŭnili, z piaci jačmiennych chlaboŭ, dwanaccać kašoŭ kuskoŭ, jakija astalisia paśla tych, što jeli. A tyja ludzi, kali pabačyli cud, jaki ŭčyniŭ Jezus, skazali: hety jość sapraŭdy prarok, katory mieŭ na świet pryjści. Jezus-ža, kali paznaŭ, što majuć pryjści, kab uziać jaho i zrabić karalom, adyšoŭ uznoŭ na haru sam adzin. *(Jan, VI 1-15)*

III.

Toj samy Herad, jaki zahadaŭ haławu adciać św. Janu za jahonyja śmiełyja słowy praŭdy, žadaŭ z Im pabačycca. Chto-ž wiedaje, na što jamu było heta patrebnym! U kožnym wypadku Chrystus, jakoha *„jšče nia wybiła hadzina“*, nie žadaŭ hetaha tajomnaha spatkańnia. Uziaŭšy z saboj kolki apostałaŭ, pakinuŭ Galileju i łodkaj pierajechaŭ na paŭnočna-ŭschodni bierah Tyberyjadskaha woziera, dzie waładaryŭ Filip wiedamy z łahodnaści swajho charaktaru. Było heta niezadoŭha da Paschi, praŭdapadobna ŭ trecim hodzie publičnaha žyćcia Zbaŭcy.

Hramady ludziej, jakija ad Chrystusa nie adstupali, bačyli, kudy Jon śkirawaŭsia. Jany piechatoj abkružyli woziera i ŭznoŭ apynulisia pry Chrystusie ŭ wakolicach Betsaidy-Juliady.

Nawakoła świetu.

(Z raskazu ajca dr. Fr. Bučysa, Hienerała a.a. Maryjanaŭ, apisaŭ J. H.)

(Praciah, hl. „Chr. D.“ Nr. 5).

Sydnej. Z Melburnu, praz čatyry dni, byli my ŭ Sydneju dnia 30-ha žniŭnia. Ahramadny port, zatoka. Kruhom skały. Pamiž skałami — ščeliny, a adtul pahladali na nas laniwa partowyja harmaty, katoryja zwyčajna dremiać, bo „raboty“ im tut niamašaka: Aŭstralija nia maje z kim wajawać. Kali padjechali my da samaha horadu, pradstawiŭsia nam abraz warty najlepšaha mastaka: zatoka pradstaŭlaje saboj scenu, bierahi, a tam wyšej i wyšej damy, pałacy, jak-by ludzi, što žasiadajuć na ławach — usio razam padobna da niejkaha čaroŭnaha amfiteatru. Pamiž budynkami krasujecca ahramadny katalicki kaściol u styli gotyckim; jašče nia skončany. Parachod zatrymaŭsia. Wychodzim. Niejak nawat škoda było nam pakidać swajho „Oramu“, bo praz takuju doŭhuju padarožu zžylisia z im. Dobra nam słužyŭ; praŭda, krychu nas u darozie patuzaŭ, ale ab hetym ciapier zabylisia. Adnak, pajšoŭšy na ćwiordy hrunt, kali pačuli my wielmi pryhožy chor, jak piajaŭ „alleluja“, dyk i nam zrabiłasia wiesieła na dušy. A ja, choć stary, tak, zdajecca, padskočyŭ-by ŭ takt da taho śpiewu. Praŭda, što piajali samyja najlepšyja śpiewaki z celaj Aŭstralii; a wučylisia jany praz 3 miesiacy, a było ich 400 čaławiek!... Duchawienstwa, zakony, škoły witali kardynała wielmi ŭračysta. Z celaj pracesijaj pryjšli da katedry; katedra zamkniona; dźwiery zasłonieny. Čamu? Bo tolki ciapier adčyniajecca katedra dla publičnaha nabaženstwa. Da hetaj pary kaściol jašče byŭ u budowie; kančali ŭ nutry. I woś padyjšoŭ hałoŭny architekt i padaŭ Kardynału nažnički. Kardynał razrezaŭ taśmu i zasłona pry dźwiarach apała; tahdy padali na tacy załaty kluč. Kardynał adčyniŭ dźwiery i ŭwajšoŭ pieršy.

Nadyšli da Jaho takža ludzi z dalejšaha ŭschodu: z Gaŭlonicyi, z Iturei i Perei. Nabrałasia ŭsich jakich tysiač piać narodu, nia ličačy žančyn i dziaciej.

Z miłaściaj adniośsia Chrystus da hramadaŭ ludziej: wučyŭ ich ab waładarstwie niabiesnym i azdaraŭlaŭ chworych. Tymčasam wiečareła. Ludzi, zachopleny Chrystom, ad Jaho nie adstupali, a tymčasam na pražyŭleńnie nia mieli nijakich zapasaŭ. Miłaść Zbaŭcy da ich uzmahałasia.

Była blizka Pascha. Adnak Chrystus z pryčyny ŭzmohšajsia da Jaho warožaści faryzejaŭ, iści ŭ hety hod u Jeruzalim nia źbiraŭsia. Tut na pustyni razam z narodam pastanawiŭ adświatkawać heta wialikaje świata. I adświatkawaŭ, adznačajučy jaho, jak apiswajuć usie čatyry Ewanelisty, nakarmleńniem piaci tysiač ludziej cudoŭna razmnožanymi piaćma chlabami i dźwiama rybami.

1. Nie adstupali ad Chrysta hramady ludziej, jak ad Wučyciela swajho i Boha. Duch ich žyŭ słowam Božym, praŭdaj Chrystowaj. Ale cieła ich było hałodnym, a nawokał čystaja pustynia. Dyk i cielu ich Boh dastarčyŭ ježy. Ad Boha ziarniaty, zarodki i ŭkrytaja ŭ ich tajomnaja žyćciowaja siła. Ad Jaho, jak z krynicy biazdonnaj, wypływaje ŭsio žyćcio naša.

Ale Waładar žyćcia nia tolki daje jaho nam pasredstwam prawoŭ swaich, prawoŭ pryrody, ale moža dać jaho i biespasredna, čaho siańniašniaja ewaneličnaja apowieść ab cudoŭnym nakarmleńni piaci tysiač ludziej i jość prykładam.

Hata-ž samaje cudoŭnaje nakarmleńnie, heta samaja Božaja z ludźmi biasieda jość takža padabienstwam św. Eŭcharystyi, u jakoj Zbaŭca žywić nas Cielam swaim i Krywioj swajej.

2. Nakormleny cudoŭna narod, zachopleny dabratoj i mahutnaściaj Chrystusa, chacieŭ, choć-by nawat siłaj, zrabić Jaho karalom swaim. Narod dahledziŭ u Chryście Boha, bo-ž heta było całkom widawočnaje. Dahledziŭšy-ž u Chryście Boha, narod Im zachapiŭsia, dušu swaju addać Jamu hatoŭ byŭ.

Hetak bywaje zaŭsiody. Sutyčnaść dušy čaławieka z Boham padnosie jaje, aświačaje, daskanalić. Dušy, jakaja znachodzieBoha, adkrywajecca inšy świet—świet praŭdy, świet ščaścia.

3. Jezus pakinuŭ ludziej, jakija pažadali afiarawać Jamu karonu ziemskaha waładarstwa. Jon adyšoŭ uznoŭ *„na ħaru sam adzin"*.

Nia maje dla Chrystusa značeńnia waładarstwa z łaski natoŭpu, jaki šukaje wyklučna dabrabytu materjalnaha, a na duchowyja bahaćci roŭnadušny, jaki nawat i nie dadumywajecca Jaho wialikich Božych planaŭ. Hetkaj dla siabie pašany Chrystus nie pažadaje. Jon adyšoŭ na haru malicca i hetym pakazaŭ, dzie i jak treba šukać praŭdy žyćciowaj i siły zdolnaj pakanać zło. Z wyšyni niabiesnaj wyšaŭ Jezus, kab usio pryziemnaje da siabie padwysić. Nia pryšoŭ Jezus panawać i ŭciskać nas, ale padnosić i hadawać da praŭdy i ščaścia.

* * *

Išoŭ narod za Chrystusam i byŭ nakormleny cialesna i duchowa. Idziemo i my za Im, katory skazaŭ: *„Ja świetłaść świetu, cħto za mnoj cħodzić, nia bywaje ŭ ciemry"*.

Ks. Ad. St.



Heta jość wialikaje i ważnaje zdareńnie dla Aŭstralii: kaściol u Sydneju budawaŭsia praz doŭhija hady, až woś praca skončana! Wy darahija słuchačy nia dziwicisia, što ŭ Aŭstralii tak uračysta witajuć kardynała. Bo Kardynał Ceretti jość pradstaŭnikom Ajca św. i pryjechaŭ ŭ Aŭstraliju na Eŭcharystyčny Kanhres. Dy jašče ŕ toje musimo prypomnić, što aŭstralijskija kataliki pieražywali strašenny ŭcisk i ździek ad anhielskaha heretyckaha uradu. Ad pačatku XIX wieku Aŭstralija służyła za miesca ssyłki dla kataržnikaŭ, zładziejaŭ. Tady tak-ža ssyłali i katalikoŭ za wieru. Aŭstralija była dla Anhlii tym, čym dla Rašiei — Sibir. Ksiandzoŭ nia puščali i kataliki musili pamirać biaz spowiedzi. Pieršy ksiondz pasialiŭsia ŭ Aŭstralii ŭ 1820 hodzie i mnoha wyciarpieŭ ad anhličan, ale pieratrywaŭ na stanowišču, až pakul była dadziena katalikom swaboda, jašče, praŭda, nia poŭnaja. I woś ad 1835 hodu katalickaja wiera pačynaje pašyracca. Ciapier u Aŭstralii jość 5 arcybiskupaŭ i 14 biskupaŭ. Katalikoŭ naličajecca 1 miljon 250 tysiač. Aproč taho na wyśpie Tasmanii jość arcybiskup i 35 tysiač katalikoŭ. I ŭ Nowaj Zelandyi — adzin arcybiskup i 3 biskupy. Katalikoŭ jość tam 153.600.

Woś-ža pośle doŭhaha ździeku kataliki abychodziać swaju pieramohu. I tymbolš treba ciešycca, što pieramahli nia złościaj, ale ciarpieńniem, pracaj i nawukaj. Nawuka i arhanizacyja — woś nowaje aružža prociŭ złości piekła i błahich ludziej.

Uračystaje prywitańnie było ŭładžana ŭ nowaj katedry, hdzie pramaŭlali arcybiskup Sydnejski i ludzi świeckija z uradu, staršy ministar i burmistr. Gubernatar, katory jość pradstaŭnikom ad anhielskaha karala, bo haloŭnuju ŭładu spraŭlaje tut Anhlija, wydaŭ uračysty abied na 250 asobaŭ. Pośle zaprašali haściej roznyja arhanizacyi ŭ horadzie; najbolšaje adnak pryniaćcie zładzili ŭ haradzkoj sali. Tak, jak narod chacieŭ widzieć kardynała z blizka, dyk zrobłena było tak: pasiarod sali było pad-

I. BYLINA.

Daroha kryža.

(Praciah, hl. Nr. 5 „Chr. D.")

St. VIII.

Z kryžam idzieć Pan, Zbaŭleńnie dać świetu,
Zbaŭcy darohu zabiehli kabiety.
Z płačam na ziemlu da noh jany pali
U strašnym žali.
Chacia naš Zbaŭca až mleje ad boli, —
Ciešyć kabiety adnak u niadoli,
Płakać im kaža nad dziećmi — synami
I nad brachami.

Wośmaja stacyja prypaminaje nam toje miesca, dzie Zbaŭca naš spatkaŭ Jeruzalimskich žančyn, što płakali pa Im.

Dobraje serca Chrystowa, choć sumnaje i zbalełaje, dla płačučych adnak žančyn znachodzić słowy paciechi i spahady: *„Dočki Jeruzalimskija, nia płaččie pa mnie, ale płaččie sami pa sabie i pa synoch wašych"* (Łuk. 23,28)

O dobry Jezu! I ja ŭwieś dušoj swajej łučusia z Twajej mukaj, z Twaim bolem. Dyk hlań na mianie łaskawym wokam swaim, jak u žyćci maim, tak i ŭ časinu majej śmierci.

St. IX.

Jezus na horu idzie Kalwaryjsku,
Pad ciažkim kryžam samleŭšy paŭ nizka,
Sam Jon padniacca nia maje ŭžo siły,
Zbaŭca naš miły.
Padaje Jezus pad kryžam raz treci:
Heta kab zbawić, ciabie, hrešny świecie,
Kryža nia kinie, choć siły nia maje,
Na im skanaje.

Dziewiataja stacyja prypaminaje nam toje miesca, dzie Jezus Chrystus, jašče bolš asłabieŭšy na siłach, treci raz upaŭ pad kryžam.

Čym čaściej Jezus padaje, tym bolš heta dla Jaho baluča. Ale ci ja časta prypaminaju sabie, čyja wina hetych strašnych ciarpieńniaŭ i što za siła tak sroha muča Zbaŭcu majho?

O, Boža ŭsiomahutny! Z hłybini serca majho pryznajusia, što hrachi maje, da jakich tak časta waračajusia, što-raz bolš pryčyniajuć Tabie boł i muku.

Dyk ciapier, da noh Twaich upaŭšy, sercam poŭnym žalu, ćwiordaj wolaj nie hrašyć bolš, malu ŭ Ciabie miłaserdzia i prabačeńnia.

St. X.

Nowaha Zbaŭcy prydali ciarpieńnia!
Ždziorli nialudzka z Jaho ŭsio adzieńnie.
Hetym nanowa rany adnawili,
Woctam paili.
Chryste, Stwaryciel, Zbaŭca naš i Boža,
Ty prybiraješ ziamielku pryhoža;
Ach, prybiraje Ciabie kroŭ i rany,
Jezu kachany.

Dziesiataja stacyja prypaminaje nam toje miesca, dzie Jezus Chrystus byŭ raździety i pojeny žoŭciaj.

Niabywały bol pryčyniaje ciełu Zbaŭcy našaha addziarańnie adziežy ad ran krywawych, a takža bol najčyściejšamu Sercu Jaho, kali hwałtam, prad wačami narodu, staŭlajuć Jaho abnažanym.

Jakaja-ž rožnica miž Taboj o, Jezu, i mnoj! Ty poŭny bolu cialesnaha i duchowaha, a ja ŭściaž šukaju roskašy, zbytkaŭ, hrešnaj wiasiołaści. Dapamažy-ž mnie, o dobry Jezu, źmianić žyćcio majo na lepšaje, na žyćcio da Twajho padabniejšaje!

St. XI.

Niamiłaserna kładuć na kryž srohi
I prybiwajuć Zbaŭcy ruki, nohi.
Ach, hlań afiara ŭžo dakanana
Chrystusa Pana.
Hrešny narodzie, zalisia ślazami:
Našaha Zbaŭcy nia budzie ŭžo z nami.

---

wyšeńnie, na katorym siadzieli najważniejšyja hości, a publika pierachodziła z adnych dźwiarej, praz salu, u druhija. I woś hetaja pracesija hustoj masy liłasia i liłasia praz salu praz cełych 3 hadziny. Tymčasam na chorach ihraŭ arhan. Pierajšło hetakim sposabam narodu najmienš tysiač 7.

Eŭcharystyčny Kanhres.

5-XI wieraśnia pačatak Kanhresu. U Aŭstralii rańniaja wiasna, ciopła. Pahoda — pieršaj klasy! I naahuł u Sydneju pahoda bywaje dobraja; tut naličajuć 350 dzion u praciahu hodu pahodnych i sonječnych.

Najpierš pajaśnim, što heta jość Eŭcharystyčnyja Kanhresy. Ad XIX wieku ludzi wučonyja stali ŭładžywać swaje źjezdy: i tak bywali źjezdy dachtaroŭ, adwakataŭ, historykaŭ, filozafaŭ, inžynieraŭ i h. d. Kožnaja prafesija na źjezdach robić swaje narady i pastanowy, kab lepšaja była karyść dla nawuki. Dyk woś ludzi pabožnyja, kataliki, abdumali rabić swaje źjezdy dzieła supolnaha nabaženstwa; a najbolš, kab addać publična čeść Najświaciejšamu Sakramentu. Najśw. Sakramant nazywajecca pa hrecku Eŭcharystyja, dyk i hetyja źjezdy stali nazywacca Eŭcharystyčnymi Kanhresami. Pieršy taki Kanhres adbyŭsia u 1881 hodzie, pośle što-hod, najčaściej u Francyi. Spačatku byli niewialikija, dyk biazbožniki nie źwiartali na ich uwahi, ale ad 1900 hodu stali mižnarodnymi Kanhresami. Woś heta nie padabałasia roznym heretykam i biazbožnikam. Adnak Eŭcharystyčnyja Kanhresy majuć metu tolki relihijnuju—pabožnaść i čeść dla Chrysta ŭ Najśw. Sakramencie. Samyja pawitańni zajmajuć mienšaje miesca: najważniejšaja sprawa dla sabraŭšychsia — heta jość spowiedź i Komunija świataja. Adbywajucca nawuki ŭ roznych mowach, adoracyja ŭnočy, uračystyja nabaženstwy i samaja najbolšaja pracesija na zakančeńnie Kanhresu.

Pośle 1900 hodu wielmi wialiki byŭ Kanhres u Moguncii. Adnak nastupny u Montrealu (u Kanadzie) byŭ jašče bolšy. Tam nawat

Bolej nia ŭbačym baranka cichoha—
Chrystusa Boha.

Adzinaccataja stacyja prypaminaje nam toje miesca, dzie Zbaŭca naš hwazdami da kryža byŭ prybity.

Wialiki bol adčuwaje Chrystus, kali tupyja iržawyja hwazdy prabiwajuć ruki i nohi Jaho.

Niawidomymi hwazdami, jakimi bolš baluča, jak žaleznymi, Zbaŭcu prybiwajem da kryža, jošć hrachi našy.

Dapamažy-ž mnie, o dobry Jezu, uzbudzić u sercy maim žal tak ščyry i mocny, kab jon hwazdami bolu prabiŭ hrachi maje, usiu złosnaść maju, kab z Taboj razam ciarpieŭ ja i ŭčaśnikam byŭ chwały Twajej!

St. XII.

Jezus prybity, na kryžy kanaje,
Maci pad kryžam staić čuć žywaja,
Sonca zaćmiła, skała až trasiecca,
Zasłona rwiecca.
Nieba z ziamloju žałobu adzieła,
Boha na kryžy pry skonie žaleła;
A naša serca, chacia Boha znaje: —
Žal nie prajmaje.

Stacyja dwanaccataja prypaminaje nam toje miesca, dzie Zbaŭca naš na kryžy ŭmiraje.

Kanaje Jezus na kryžy siarod hreškikaŭ. Adny z ich — heta tyja, što na śmierć jaho prysudzili i prysud spoŭnili, a druhija wisiać z Im razam za prastupki swaje. Adnych i druhich Chrystus lubić i prosić Ajca niabiesnaha prabačeńnia dla ich: *„Ojča, adpuści im, bo nia wiedajuć, što robiać"...*

O, Zbaŭca moj najdaražejšy! wiedaju, što na prabačeńnie za hrachi maje nie zasłužyŭ ja, ale widziačy na kryžy biezhraničnuju miłaść Twaju nawat da kataŭ Twaich, o skolki-ž radaści i nadziei ŭstupaje i ŭ maju dušu!

Ale čym-ža adpłaču Tabie za henu dziŭnuju miłaść Twaju? Jak ty, — prabaču ŭsim tym, što mianie abrazili i skryŭdzili. Dapamažy-ź mnie, o dobry Jezu!

St. XIII.

Jezus skanaŭ ŭžo, panik haławoju,
Kab mieć nas hrešnych u niebie z saboju.
Našaha Zbaŭcu malima ślazami —
Zžalsia nad nami!
Jak źniali z kryža, tam Maci świataja
Z cieła Chrystusa ślaźmi kroŭ zmywaje.
Ach, pastarajsia, duša, hrachi zmyci,
Bolš nie hrašyci!

Stacyja trynaccataja prypaminaje nam toje miesca, dzie Zbaŭcu našaha, źniataha z kryža, Najświaciejšaja Jaho balesnaja Matka tuliła da serca swajho.

Najświaciejšaja Maryja Dziewa najdabrejšaja, najčulšaja z usich matak, a Syn jaje z usich synoŭ najhadniejšy miłaści.

Zrazumiełaja reč, što čuła serca jaje, kali zimnoje cieła Syna swajho da siabie tuliła. Ale chto byŭ pryčynaj, o Matka balesnaja, bolu Twajho? Hrech moj, jaki da śmierci dawioŭ boskaha Twajho Syna.

O, Matka Najświaciejšaja, karalewa mučanikaŭ, zastupnictwam Swaim prad Boham, dapamažy mnie, kab ja dniom i nočaj kaiŭsia za hrachi swaje, jakija pryčynili Tabie hetulki boli i kab žyŭ z taboj ciapier i ŭ wiečnaści!

St. XIV.

U hrob Chrystusa kładuć wučni cieła,
Ach, čyjož serca tak zakamianieła,
Kab razam z matkaj u takoj niadoli —
Nia płakać z bolu?
Płač, prasi Zbaŭcu, pakiń žyćcio złoje
I ačyść serca, kab cieła światoje
Tam spačywała u im nazaŭsiody —
Biez pieraškody.

Apošniaja Stacyja prypaminaje nam hrob,

---

učaśničaŭ urad. Taksama pamysna byŭ zładžany taki Kanhres u Londynie 1909 hodu. Tam adnak heretyki nie dapuścili da pracesii z Najśw. Sakramentam. Dyk była arhanizawana pracesija biez Najśw. Sakramentu. U 1910 byŭ Kanhres u Madrycie (Hišpanija), a ŭ 1912 ŭ Wienie (Aŭstryja). Pracesii ŭ Wienie dumali nie rabić, bo liŭ praliŭny doždž. Ale car Franc. Jozef upiorsia. Dyk była pracesija i kataliki pakazali swaju stojkaść. Najświaciejšy Sakrament wieźli ŭ krytaj carskaj karecie. U 1913 hodzie byŭ Kanhres na wyspie Malcie, na Siarodziemnym mory. Tam učaśničała anhielskaja flota. U 1914 hodzie byŭ astatni pierad wajnoju ŭ Lurd. Padčas wajny kanhresaŭ nia było. Pośle wajny kanhresy majuć adbywacca praz 2 hady. Najbolš wiedamyja byli u 1924 ŭ Amsterdamie (Holandyja). U 1926 hadzie ŭ Čykaho (Ameryka) i apošni u 1928 u Sydneju (Aŭstralija).

Usie narody zabiahajuć napierad, kab zaprasić Eŭcharystyčny Kanhres da siabie. Nastupny adbudziecca u 1930 hodzie u Kartaginie (Afryka). Tam jakraz padpadaje inšaje wializarnaja ŭračystaść — heta wialiki jubilej św. Aŭhustyna, ad katoraha śmierci pierajšło 1500 hadoŭ. Św. Aŭhustyn, Doktar Kaścioła, byŭ biskupam u horadzie Hipponie, blizka Kartaginy. Dalej kandydujuć Irlandcy, katoryja zaprasili Kanhres na 1932 hod; dalej Wuhry u Budapešt — na 1934 hod; dalej — Buenoj-Ajres u Arhientynie — na 1936 hod; a dalej, zdajecca, budzie ŭ Waršawie — na 1938 hod.

I woś 5-ha wieraśnia a hadz. 3-aj pośle paŭdnia pracesija ad katedralnaj školy (ahramadny budynak na 5 pawierchaŭ) da katedry. U katedry byŭ pračynany list ad Papieža pałacinie i paanhielsku ab adčynieńni Kanhresu. Pośle z ambonii pramowiŭ Kardynał. Kanhres raspačaŭsia. Radyjo pieraniesła pramowy na świet. U Rymie była tahdy 7-aja hadzina ranicy. Adpiajali „Veni Creator". Najświaciejšy

u jakim pachawana Najświaciejšaje Cieła Chrystowa.
Sumam praniata było serca Jana, Nikodema, Jozefa z Arymatei, a tak-ža Maryi Mahdaleny i inšych žančyn światych, ale najbolš baleła serca Matki Boskaj, kali Cieła Chrystusa ŭ hrob pałažyli. Usie hetyja blizkija Chrystu asoby hłybokuju ŭ hrobie addali Jamu česć i swaje sercy Jamu afiarawali, kab i ŭ ich Zbaŭca supačyŭ.

O, Jezu Najlitaściŭšy! Heta z miłaści da mianie adbyŭ Ty swaju kryžowu darohu. Sardečna słaŭlu Ciabie złožanaha pa śmierci ŭ hrobie i prahnu takža mieć Ciabie ŭ swaim sercy, kab z Taboj zaŭsiody byŭ u jednaści i, adbyŭšy hetu kryžowuju darohu, paŭstaŭ da łaski, u jej wytrywaŭ i ŭ jej pamior.

O Jezu najdaražejšy! Praz zasłuhi Twajej światoj muki, jakuju razwažaŭ ja, malu Ciabie, kab apošniaj pažywaj majej byŭ Najśw. Sakrament, apošnimi sławami maimi — Jezus i Maryja, kab umiraŭ ja z žywoj da Ciabie Wieraj, Nadziejaj i Miłaściaj i kab žyŭ u wiečnaści dla Ciabie i z Taboj! Amen.

Skončyŭšy Darohu Kryža haworycca, abo piajecca:

Pamažy mnie, kab Ciabie, Dziewa, Najświaciejšaja, hodna chwaliŭ ja.
Daj mnie adwahi praciŭ maich worahaŭ.

MALIMOSIA:

Daj nam słabym, o Boža litaściwy, kab my, što ŭspaminajem światuju Matku Boskuju, jaje padmohaj paŭstali z hrachoŭ našych. Praz Chrysta Pana našaha.

Synu swajmu ŭłasnamu Boh nie prabačyŭ.
Ale za nas usich afiarawaŭ Jaho.

MALIMOSIA:

Prosim Ciabie, Boža, uzhlań łaskawa na słuh Twaich hrešnych, za katorych Zbaŭca naš Jezus Chrystus pamior śmierciaj kryžowaj, što z Taboj žywie i waładaje u jednaści św. Ducha, Boh na wieki wiekaŭ. Amen.

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

Komunija 11.000 francuskich studentaŭ.

Siabry francuskaj federacyi katalickich studentaŭ likam 11.000 19 sakawika ŭ rožnych miastoch Francyi prystupili da supolnaj św. Komunii, łučačysia ducham z św. Ajcom i prosiačy Boha za prašledawanych za wieru u Rasiei.

Swajo robiać.

Kamunisty, nia hledziačy, što niadaŭna pastanawili, kab nie prašledawać ludziej za wieru, užo rychtujucca da biazbožnych wystupleńniaŭ na wialikdzień. Jany, jak zaŭsiody, haworać adno, a robiać druhoje.

Adznačeńnie niamieckich palitykaŭ.

Adznačany papieskimi naharodami tyja niamieckija palityki, jakija pryčynilisia da sprawy padpisańnia konkordatu miž Prusijaj i Watykanam. Miž inšymi dr. Marks, byŭšy niamiecki kancler, atrymaŭ wialiki kryž ordera Piusa.

Supolny front.

Haława protestantaŭ u Nju-Jorku dr. Manning u wadnych z kazańniaŭ swaich zajawiŭ, što dziela abarony ad biazbožnaści, jakaja napiraje z Rasiei, treba stwaryć supolny front katalicka-protestanski.

Malitwa Mac Donalda.

Francuskaja hazeta „La Croix" pamiaściła fotohrafiju, jak anhielski staršynia ministraŭ molicca prad raspačacciem jady. Hetak adnosicca da Boha prawadyr anhielskaj partyi pracy i adnačasna ciapierašni haława anhielskaha ŭradu.



Sakrament byŭ atkryty padčas usiaho Kanhresu. Nazaŭtra nabažeństwa pačałosia wielmi rana. Uwajšci ŭ katedru možna było tolki za biletami. U Aŭstralii jość 2 tysiačy parafijaŭ; kožnaja parafija prysłała pa 2 delehataŭ; dyk, značyć, samych delehataŭ było 4 tysiačy. U hety dzień sumu adprawiŭ biskup Heilen, katory jość prezesam mižnarodnaha kamitetu dla Eŭcharystyčnych Kanhresaŭ. Kielich dla uračystaj imšy prysłaŭ papież; kielich hety, wielmi artystyčnaj raboty, naha siarebranaja, sama čara — załataja, — papież padarawaŭ dla Sydnejskaj katedry. Pośle paŭdnia kataliki padzialilisia na narodnyja sekcii, u asobnych kaściołach i budynkach adbywalisia nawuki dla asobnych narodaŭ — anhličan, francuzaŭ, italjancaŭ i h. d. Dla ksiandzoŭ byŭ dadzieny budynak asobny, hdzie adbywalisia narady i nawuki pałacinie. Ulezła tudy trochi rabotnikaŭ irlandcaŭ, katoryja wielmi dziwilisia, što nia mohuć zrazumieć nawuki... „Pa jakomu, kaža, tut haworycca?"

U tym samym dniu — a było heta ŭ čaćwier 6-ha wieraśnia — a hadzinie 8-aj wiečaram adbywałasia ŭračystaje nabažeństwa dla mužčyn. Jość u Sydneju zbudawany dźwie (złučanyja) šopy, na 8 tysiač i na 5 tysiač siedziačych miascoŭ. Pa siaredzinie ahramadnaja arena. Siedziačyja miajscy ŭznosiacca amfiteatralna, jak časam možna widzieć u wialikich haradzkich cyrkach. Skolki było ŭsich ludziej, skazać trudna. Usia arena i łaŭki zaniaty, dyk music było tysiač 80 da 100. Biskup Dogerti z Irlandyi skazaŭ nawuku ab adnosinach mužčynaŭ da relihii, bo byli tut sabrany tolki samyja mužčyny. Pośle kazańnia piajaŭ toj słaŭny chor z 400-u śpiewakoŭ.

(d. b.)

KOŽNY KSIONDZ U NAŠYM KRAI PAWINIEN ČYTAĆ „CHRYŚCIJANSKUJU DUMKU".

Z hramadzka-palityčnaha žyćcia.

Św. Ajciec i bieżancy z SSRR.

Z pryčyny prymusowaj kamuny i prasledawańnia relihii, mnohija sawieckija hramadzianie ŭciakajuć u Polšč. Woś-ža św. Ajciec padaŭ dawiedama polskaha ŭradu i hramadzianstwa, što jon takža hatoŭ pamahčy henym niaščasnym.

Mižnarodny kanhres katalickich partyjaŭ palityčnych.

U lipni siol. h. u Antwerpii maje adbycca kanhres palityčnych katalickich partyjaŭ. Učaście ŭ kanhresie prymuć: niemcy, halandcy, belhijcy, aŭstryjaki, hišpancy, francuzy, čechi i sławaki.

Katalickaja presa ŭ Chinach.

U Pekinie, chinskaj stalicy, wychodzie ad niekatoraha času ŭ chinskaj mowie katalickaja štodziennaja časopiś „Ichepao."

Karol Šwecyi ŭ św. Ajca.

Niadaŭna karol Šwecyi adwiedaŭ św. Ajca, jaki pryniaŭ jaho pawodle ŭračystaha ceremonjału. Aŭdyencyja trywała 20 min.

Nowy ŭrad u Polščy.

Urad Bartla padaŭsia ŭ adstaŭku. Nowy ŭrad prezydent daručyŭ stwaryć marš. senatu Šymanskamu. Urad dahetul nia stworany.

Anhielskaja partyja pracy i katalickija škoły.

Anhielskija kataliki damahajucca ad uradu, kab škoły katalickija mieli takija prawy, jak i škoły anhlikanskija. Hetkija damahańni anhielskich katalikoŭ padtrymliwajuć takža i pradstaŭniki anhielskaj partyi pracy.

Listy z wioski.

w. Pobień, Wil.-Trockaha paw. Biednaja naša biełaruskaja wiosačka materjalna, biednaja i duchowa. Ciažkija warunki žyćcia kidajuć ludziej u rospač. A najbolš cierpić moładź, pradusim dziaŭčaty, jakija kidajuć rodnyja chaty i jduć na służbu pierawažna ŭ miesta. Tam jany pakidajuć swaju mowu, swaje dobryja zwyčai i časta zychodziać na maralnaje biezdarožža.

Naša wioska maje až dwa takija sumnyja zdareńni. Z hetaha starejšaje naša hramadzianstwa pawinna nawučycca, jak treba hadawać dziaciej i moładź ahułam. Dzieci, jak padrastuć, zdabywajuć dalejšaje ŭzhadawańnie ŭ škole, ale škoła ŭ čužoj mowie mała warta. Wot-ža my ŭsie pawinny damahacca škoły rodnaj biełaruskaj. Tolki škoła rodnaja sapraŭdy nawuča i ŭzhaduje. Majem šmat prykładaŭ, jak našy dzieci chodziać u polskija škoły pa kolki hadoŭ i susim mała čaho nawučajucca.

Mała takža naš narod aświečany i ŭ relihii, bo polskich nawuk i kazańniaŭ jon razumieje niamnoha. Jakža byłab karysnaj dla nas, u nawučańni nas relihii, naša rodnaja biełaruskaja mowa! Ale ŭsio da lepšaha. Daść Boh—zahlanie sonca i ŭ naša wakonca!...

W. Pabinski.

Wilenskija nawiny.

Nabaženstwy za prasledawanych za wieru ŭ Rasiei ŭ Wilni, a tak-ža i pa ŭsiej Wilenskaj dyecezii adbylisia 16 het. mies.

a. prałat Kunicki iz Lwowa, pasoł Sojmu, 8 het. mies. prybyŭ u Wilniu na akademiju ŭ česć ukrainskaha paety Tarasa Šewčenki, ładžanaj studentami ukraincami, adwiedaŭ tak-ža biełarusaŭ i 9 het. miesiaca ŭ niadzielu ŭ kašć. św. Mikałaja adprawiŭ św. Imšu pawodle hreka-kat. abradu i skazaŭ kazańnie pa ŭkrainsku.

12-yja ŭhodki abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi, jak wiedama, prypadajuć 25 sakawika. Dzień hety biełarusy światkujuć duža ŭračysta. Prahrama sioletniaha światkawańnia nastupnaja: a 10 h. ran. nabaženstwa ŭ kaściele św. Mikałaja, a h. 11 — nabažen. u Piatnickaj carkwie, a h. 12 akademija ŭ himnazii dla wučniaŭ i a h. 6 wieč. uračystaja akademija ŭ sali kupieckaj.

Biezrabotnych u Wilni za apošnija dwa tydni naličali 4327 čaławiek. Biezraboćcie niaznačna pačynaje źmianšacca.

Roznyja cikawaści.

Palot na miesiac. U m. Redort, u Italjanskich Alpach, u skorym časie amerykanski wučony Darwin Lajon zrobie probu nowaj uzryŭčaj ciečy, pry pomačy jakoj jon budzie prabawać puścić u mižplanetarnyja prastory try rakiety z aparatam, pry pomačy jakoha henaja cieč na rakietach budzie zaharacca. Lajon užo pracuje nad hetym bolš dziesiaci hadoŭ. Kali proba budzie ŭdačnaja, Lajoń prystupie da budowy rakiety dla pasyłki jaje na miesiac. Na rakiecie henaj budzie ŭzryŭčaj ciečy 800 funtaŭ. Woś-ža na takoj rakiecie z wialikim zapasam henaj asabliwaj ciečy Lajon dumaje dabracca až da miesiaca. Peŭnie, heta jšče tolki sny, ale być moža, šo z ich duch čaławiečy zrobie sapraŭdnaść.

„Čornaja niebiaśpieka". U Amerycy duža pamysna raźwiwajecca i ŭzrastaje na sile čornaja rasa. Amerykanskija wučonyja dakazwajuć, što za apošnija hady nijakaja inšaja rasa ludziej nie zrabiła takoha postupu, jak čornaja i što ŭważać čornych za mienš wartych, jak biełyja, niama nijakaj padstawy. Hetak-ža wuča i Chrystus.

Za apošnija 60 hadoŭ lik čornych ludziej u Amerycy pawialičyŭsia na 6 miljonaŭ, a ahulnaja majemaść pawialičyłasia ŭ sto razoŭ: z 20 miljonaŭ na dwa miljardy dalaraŭ. Niahramatnych tam siarod čornych jość tolki 10 proc., hadowyja wydatki na aświetu stanowiać 38 miljonaŭ dalaraŭ.

Apratča hetaha čornyja ŭ Amerycy majuć 47 tysiač kaściołaŭ, a kaścielnaja majemaść kaštuje 100 miljonaŭ dalaraŭ.

Hetaha ŭsiaho dasiahnuli i čornyja ŭ Amerycy tolki za 60 hadoŭ, znosiačy prasled, ździek i paniżeńnie. Dyk ničoha dziŭnaha, što amerykancy pahawarywajuć ab „čornaj niebiaśpiecy". Ale sapraŭdy hutarka tut pawinna być nie ab niebiaśpiecy, ale ab wyšejšaj chryścijanskaj sprawiadliwaści, jakoj wuča ludziej Boh praz Syna swajho Chrystusa.



Hutarki ab haspadarcy.

Nie apuskajmo ruk.

Dla haspadarcŭ ziemlarobaŭ, jak usie dobra wiedajem, stwaryłasia duža ciažkoje pałažeńnie, bo, jak nikoli, upali ceny na ziemlarobskija pradukty. Z takoha trudnaha pałažeńnia treba adnak šukać wychadu, a wychad hety znajduć tyja, jakija zamiest z biady apuščać ruki, pojduć u haławu pa rozum i pakapajucca tam dobra.

Woś-ža rozum nam kaža, kali zboža nastolki stanieła, što nie apłačwaje nawat koštaŭ pałožanych na jaho pradukcyju, dyk treba jaho sieić stolki, skolki hetaha wymahajuć našy damowyja patreby, a ŭsiu swaju ŭwahu, pakul rynak zbažowy nia źmienicca, źwiarnuć całkom na što inšaje.

Woś-ža pradusim, kali z wiasnoj ubačym dzie błahoje žyta, dyk treba jaho zharać i zasieić jniašankami, abo čym inšym, što moža słužyć pošaram. Takža sama zamiest aŭsa, jaki takža siańnia sieić badaj što nie apłačwajecca, treba lepš sieić pošarnych raślinaŭ, kab dobra hadawać žywy inwentar, asabliwa karoŭ i świniej.

Praŭda, na małočnyja pradukty ceny takža nia nadta ważnyja, ale ŭsiož wyšejšyja, jak na žyta, a świnoje miasa ciapier apłačwajecca susim dobra.

Zaŭsiody, asabliwa-ž u ciažkich dla haspadara rynačnych warunkach, treba takža być asciarožnym z kuplaj štučnych hnajoŭ, kab nia kupić jakoj dreni i nie zmarnawać apošniaha hroša. Kuplać hnai tolki wyprabawanyja i adpawiednyja da hruntu.

Nie naleža takža siańnia nabirać bolšych pazyčak, kali warunki takoj ciažkija, bo takija pazyki zamiest pamahčy biadzie, pawialičać jaje.

Urešcie-ž, u takija ciažkija dla haspadara časiny, treba źwiarnuć asabliwuju ŭwahu ahułam na aščadnaść. Mienš pačastunkaŭ, mienš harełki!

Słowam, kali budziem haspadaryć razumna, pracawać wytrywała, nie apuskajučy ruk, i žyć jak Boh prykazaŭ, majučy chleba, pieražywiom hety ciažki haspadarski čas, nie zmarnujem haspadarki i dačakajem časaŭ lepšych.

Stary Haspadar.

W. A.

JAK HANULA ŹBIRAŁASIA U ARHIENTYNU.

(Praciah, hl. Nr. 5 „Chr. D.")

Zaŭtra rana jznoŭ za dzieła
Hanna šustra zaŭziałasia:
Syn Paŭluk, dačka Michasia
Latuć z matkaj ŭ tuju hminu.
(Syn adziety za dziaŭčynu).
Baba siańnia wiesialejša.
Nieba tož było jaśniejša:
Ŭžo minułasia niahoda,
Zaśmiajałasia pahoda.
Chmarki świetłyja, pryhožy,
Jak jahniatki, dzietki božy,
Ŭ niebie sinieńkim pasucca:
Tut radočkam wałakucca,
Tam wun źbilisia u kučy,
Tworać ŭžo wialiki tučy.
A paradak sonca tworyć:
Wot, zdajecca, zahaworyć,
Ŭsim u wočy zahladaje:
Twar pakaža, to schawaje...
Chmary množacca biaz konca,
Až saŭsim zakryli sonca.
Chto adziety biednawata,
Było kryšku zimnawata.
Dyk, śpiašajučy, časami
Dzieci siorbajuć nasami.
Ŭžo zabyta ŭsio daŭniejša:
I „Paŭlina" charašejša.
Jak na dzietak pahladzieła,
Hanna ŭsia raspramianieła.
A dakument dobry maje!
U rukach jaho ściskaje...
Treci raz pryjšła u hminu.
Pryhraziła dačce, synu,
Kab maŭčali. Kaža: „Cicha
Ŭ hminie budźcie, kab was licha!
Kab nia wyjšła što jakoje".
Sama-ž krepka pomnić toje,
„Abłakat" što byŭ skazaŭšy:
Kaža: „Strach uwieś prahnaŭšy,
Ty da wojta pryčapisia —
Płač, prasi, nie adstupisia:
Jak prystanieš ty smałoju,
Abo pjaŭkaju lichoju —
Musić dać tabie papiery,
Jak nia wykinie za dźwiery!

—o—

Baba ŭ hminu uwachodzić;
Płač wialiki tut zawodzić;
Dočki stali pamahaci:
Kryk zrabili ŭ cełaj chacie.
Pośle wojtu buch u nohi!
Wojt — čynoŭnik duža srohi,
Ale tutka nia strymaŭsia —
Ŭziaŭ i krepka zaśmiajaŭsia.
Pośle kaža: Stań na nohi,
I nia peckaj mnie padłohi!
„Ach, panok, ratuj, bo zhinu:
Puści nas u Arhientynu!"
„A ty metryki pryniesła?"
Storaž tut padaŭ joj kresła.
Baba sieła, raźwiazała
Chustku, metryki dastała:
„Jość, panočku, jość, a jak-ža!
Dočki, syna, maja tak-ža".
„Jak-to, kažaš, iznoŭ „syna"?
Jon učora byŭ dziaŭčyna!?"
„Ach, panok moj, ja zmaniła"...
Jazyk baba prykusiła,
Krapčej serca stała bicca.
Ale wojt pačaŭ swarycca:
„Treci dzień mianie ty zwodziš,

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

Niešta, kaža, mnie harodziš,
A ŭsio heta musić łharstwa —
Niama praŭdy na lakarstwa."
Pośle kliča wojt druhoha,
Ŭ akularach, maładoha;
Jamu kaža: „Proša, pana,
Heta metryka skrabana".
Tut-ža wojt jak raschadziŭsia,
Jak na babu nawaliŭsia,
K' telefonu jak padskoča,
Krucić, zwonić, štoś bałboča...
Až zdrantwieła biedna baba:
Ŭ wačoch ciomna, samoj słaba,
Tut jašče prychodziać franty,
Dwa strašny palicyjanty;
Babu biednuju tarmosiać,
Užo sieści nie paprosiać;
Sami sieli, kryčać, pišuć,
Až sa złoszi ledźwie dyšuć.
Baba mała što ŭžo čuje,
Tolki Bohu achwiaruje
Swajo hora, ździeki, žali,
Pratakoły, što pisali;
Swaich dzietak, swaju dolu.
Ŭsio zhubiła tut. I wolu
Zabiaruć, jaje pasadziać
Tyja, što papieru hadziać.
Tyja šelmy, usie pisaki
Brešuć, złyja, jak sabaki.
A što kažuć, čaho chočuć,
Woŭk ich znaje? A bałbočuć,
Jak naniaty. — Dumki rwucca,
Jak paŭcina, wałakucca...
Hanna dumać pierastała,
Jak urytaja stajała
I nia widzieła ničoha —
Ani wojta wielmi złoha,
Ani tych palicyjantaŭ,
Tych panoŭ, wialikich frantaŭ...

—o—

A Paŭluk — jon byŭ „Paŭlina" —
Dryžyć, biedny, jak asina:
Z taho strachu, siarod sali,
J kruhom jaho kryčali,
Raźwiazałaś pajaśnica —
Bach! zwaliłasia spadnica.
Tut kabiety, tut mužčyny
Pryčapiliś da „Paŭliny",
I jak stali rahataci,
Ciahać chłopca pa toj chacie!
Wojt z palicyjaj śmiajecca —
Chłopcu niet kudy padziecca...
A toj błazan biez maniški,
Što trymaŭ wialiki knižki,
Pisaŭ niejkija papiery,
Razśmiajaŭšysia biąz miery,
Za roh kižkni začapiŭsia,
Knižak žmut z stała zwaliŭsia:
Kwity pląsnuli, atramant...
Wojt, jak zhledziŭ, zrabiŭ lamant:
„Ach, to sprawa jesteś ważna!"
Jak n akiniecca na błazna,
Bo jakraz byli zality
Niejki duža ważny kwity...
Ŭsio źmiašałasia, splałosia,
Najbolš babie dastałosia.
Wojt zajeŭsia krepka duža:
Klaŭ jaje, dziaciej i muža;
Klaŭ daloku Arhientynu
I Michasiu i „Paŭlinu",
Što stajała biez spadnicy,
Biełу tolki nahawicy
Na sabie, jak treba, mieła:
A spadnicy nie chacieła
Brać u ruki...
Wojt biaz miery
Razzławaŭsia. Babu ŭ dźwiery
Pichnuŭ, kryknuŭ: „Won zaraza!
Kab naha twaja ni razu
Bolš siudy nie zabłudziła!
Ciabie licha tut nasiła!"...
Jak widać, ma-być, nia skora
Hanna wyjedzie za mora.

—o—

A Paŭluk, choć byŭ hałodny,
Ciapier čuŭsia jon swabodny —
U swajej mužčynskaj modzie
Chadyrom pa wiosce chodzie!...
Kab jaho azałacili,
Jon užo ad hetaj chwili
Za nijaki skarby świetu,
Nie adzieniecca ŭ kabietu!
Tak prad wioskaj pabažyŭsia,
Čuć u zakład nie pabiŭsia.
A što z matkaj?
Chto-ž jaje znaje!
Musić metryki šukaje.

Kaniec.

Žarty.

Čaho piščyć.

Šaścihadowy Michaś uhladajecca na prachodziačy ciahnik i pačuŭšy świst mašyny, pytaje matki:

— Mama, čamu hena mašyna tak piščyć?

— Ach, ty durań, i hetaha nia wiedaješ! Tamu, što jej ciažka. Kab tabie skazali hetki ciažar ciahnuć, dyk ty nia hetak zapiščeŭby!.

Testament

Ciažka chwory stary haspadar, čujučy, što śmierć nie zaharami, robić testament.

— Heny kawałak ziamli za sienažaciaj budzie Antosiu...

— Moža lepš było-b, kab Marysi prarywaje žonka.

— Kažu, što Antosiu! Marysi budzie sienažać.

— A moža lepš było b, kab sienažać Zoścy — uznoŭ prarywaje žonka.

— Skazaŭ, što Marysi, dyk i Marysi! Zoścy heny kawałak za horkaj.

— A moža lepš było b, kab hena, što za horkaj Michałku — dalej prarywaje žonka.

— A zhiń ty, prapadzi — kryčyć aburany haspadar na žonku — chto-ž tut umiraje — ja, ci ty?..

Redkaja akazija!

Biełaruskaja Kniharnia PAHONIA

(WILINIA, Ludwisarskaja Nr. 1)
nižejpadanych cikawych i važnych knih 20-cioch aŭtaraŭ pradaje pa niabywała tannaj canie:

№№	Aŭtar i nazoŭ knihi	stałaja cana	źnižk. cana
1	**Андэрсэн Г—Хр.** — Казкі. Кніжыца гэтых казак мае шырокую славу. Дужа важная асабгіва для нашай моладзі	1,20	0,60
2	**Bobič I. Ks. dr.—Niadzielešnija Ewanhielii i Nawuki (3 častki).** Knižka karysnaja dla našaha duchawienstwa, jak padručnik biełaruskich kazańniaŭ, a tak-ža i dla narodu, jak nabožnaje światočnaje čytańnie.	3,00	1,00
3	**Додэ Альфонс** — Сэкрэт дзядзькі Карніля і іншыя францускія творы ў перакладах. Прыгожыя і цікавыя апавяданьні.	0,30	0,15
4	**Дуж-Душэўскі К. і Ластоўскі В.** — Слоўнік геомэтрычных і трыганамэтрычных тэрмінаў і сказаў. (Расейска-беларускі і беларуска-расейскі). Дужа карысны для беларускіх вучняў і студэнтаў.	2,00	0,50
5	**Dwornik Fr. dr. — Žyćcio św. Wacława.** Knižyca napisana cikawa, pryhoža wydana i bahata ilustrawana. .	1,00	0,50
6	**Грышкевіч Фр.** — Веснавыя мэлёдыі. Зборнік вершаў.	1,00	0,50
7	**Колас Якуб**—Сымон Музыка. Нязвычайна прыгожая паэма, твор вялікага беларускага паэта, празначаная для беларускай моладзі. Кніжка гэта павінна знайсьціся ў кожнай беларускай сялянскай хаце.	2,80	1,25
8	**Ластоўскі В.** — Расійска-Крыўскі (беларускі) слоўнік. Хто хоча грунтоўна знаць беларускую мову — слоўнік гэты мусіць мець. Слоўнік гэты найлепшы і найпаўнейшы з усіх дагэтуль вышаўшых беларускіх слоўнікаў. Кніга мае 832 стр. . . . . , . .	15,00	5,00
6	**Ластоўскі В.** — Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі. Вялізарная гэта кніга на 776 стр. дае нам апісаньне, прыклады і ілюстрацыі беларускіх кніг ад X-га да пачатку XIX ст. Кнігу гэту павінен мець кожны беларускі інтэлігент.	45,00	15,00
10	**Лункевіч В.** Закон жыцьця сярод жывёл і расьцін. Кніжыца зьмяшчае ў даступнай форме навуковыя весткі з жыцьця жывёлы і расьціны.	0,90	0,45
11	**Малышэў Н.** — Фізыолёгія і анатомія чалавека. Кніга гэта аб жыцьці і будове арганізму чалавека можа служыць падручнікам школьным, а такжа кнігай для саманавучаньня. Кніга багата ілюстравана	2,75	1,25
12	**Rešeć I. ks. dr.** — Z historyi apolohietyki chryścijanskaj. Karysnaja dla ŭsich tych, chto choča bližej paznać relliju ahułam, a pradusim chryścijanskuju. . .	0,80	0,40
13	**Stankiewič St.** — Śmiech nia hrech. Duža cikawyja wieršy — žarty. .	0,65	0,40
14	Сцэнічныя творы: a) Боты b) Мікітаў лапаць c) Пакой у наймы d) Чорт і баба.	1,20	0,60
15	**Віппэр Р. праф.** — Новая Гісторыя.	2,50	1,00
16	**Віппэр Р. праф.** — Навейшая Гісторыя . . . . Абедзьве гісторыі Віппэра годныя для школы і для саманавучаньня.	3,20	1,00
17	Сьпявак Блёндэль, з англійскай мовы перакл. В. Л. Прыгожае апавяданьне.	0,20	0,20
18	**Зеленскі В.** — Батаніка. Кніжку гэту павінен мець кожны, хто жадае пазнаць цікавае жыцьцё расьцін. Кніга шмат мае ілюстрацыяў	4,75	1,50
19	З роднае нівы. Зборнік прыгожага пісьменства, папулярнае веды, інфармацыяў аб грамадзкім жыцьці і ўстановах. Кніжка багата ілюстравана. . .	1,00	0,50
20	**Stankiewič Ad. Ks.** — Rodnaja mowa ŭ światyniach. Histaryčny narys abužywańni ŭ kaściele biełaruskaj mowy. Knižyca padaje cikawyja fakty, napisana dastupna, bahata ilustrawana. . .	1,50	1,00

Hramadzianie! Wyšejaznačanych duža tannych, cikawych i karysnych biełaruskich knih kniharnia „Pahonia" maje lik ahraničany dziela hetaha kožny pawinien paśpiašycca z kuplaj ich. Zakazy dla prawincyi wysyłajucca poštaj pa atrymańni ŭsiej wartaści zakazaŭ, abo nakładnoj płataj (za pabraniem) pa atrymańni treciaj častki wartaści zakazu.

Biełaruskaja Kniharnia „PAHONIA"
Wilno, Ludwisarska 1.